

Organy ochrony danych z UE zadowolone z wyroku ws. filtrowania Google

Opracowanie: Marcin Maj (Dziennik Internautów - di.com.pl), 28.05.2014 10:00

Niedawny wyrok dotyczący usuwania linków z Google był kontrowersyjny, ale organy ochrony danych z UE oświadczyły, że przyjmują go z zadowoleniem. Zapowiadają też głębszą analizę skutków tego wyroku.

Dwa tygodnie temu **Europejski Trybunał Sprawiedliwości (ETS)** wydał [dość kontrowersyjny wyrok dotyczący Google](#). Zdaniem ETS, jeśli wyszukiwarka publikuje w wynikach wyszukiwania jakieś dane osobowe, może odpowiadać za te dane i może być zobowiązana do usunięcia linków związanych z jakąś osobą. Usunięcie danych z wyszukiwarki może być konieczne nawet wówczas, gdy na innych stronach pozostaną informacje o tej osobie i gdy są to informacje prawdziwe i opublikowane legalnie.

Wyrok jest niewątpliwie dobry dla ochrony prywatności, ale istnieją obawy, że może zagrozić prawu internautów do informacji. Przecież usuwania linków z Google mogą żądać nieuczciwi przedsiębiorcy, politycy chcący zachować twarz, osoby skazane za przestępstwa seksualne itd. Wiele osób powie, że taka informacja nie powinna po prostu znikać z Google. Jeśli chcę sprawdzić np. wiarygodność przedsiębiorcy, Google nie powinien ukrywać przede mną treści prawdziwych i legalnych.

Polski Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych już wcześniej [powiedział Dziennikowi Internautów](#), że ten wyrok ma znaczenie także dla Polski. GODO spodziewa się, że wiele osób może zacząć domagać się zmian w wynikach Google dotyczących ich osoby. Jeśli do GODO trafią skargi, trzeba będzie na nie reagować z uwzględnieniem tego, co orzekł trybunał. Podkreślamy jednak, że nasza rozmowa z GODO miała miejsce krótko po ogłoszeniu wyroku.

Organy ochrony danych zadowolone

Nieco więcej czasu na wypracowanie swojego stanowiska miała **Grupa Robocza Artykułu 29** - niezależny organ doradczy zrzeszający przedstawicieli krajowych organów ochrony danych z państw Unii Europejskiej. Ta grupa ostatecznie wyraziła zadowolenie z wyroku.

- Europejskie organy ochrony danych (...) z zadowoleniem przyjmują wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (...), który stanowi kamień milowy dla unijnej ochrony danych w odniesieniu do wyszukiwarek oraz, bardziej ogólnie, w świecie online. W szczególności wyrok utrzymuje szeroką interpretację pojęcia "prowadzenia działalności gospodarczej" (ang. 'establishment') w celu ustalenia zastosowania dyrektywy UE 95/46/EC oraz prawa krajowego do wyszukiwarek. Wyjaśnia również pojęcia "przetwarzanie danych" oraz "administrator", jeżeli chodzi o przetwarzanie danych osobowych przez wyszukiwarki, oraz

uznaje prawo osób fizycznych do bycia zapomnianym, z zastrzeżeniem określonych warunków
- czytamy w oświadczeniu Grupy.

Oświadczenie w całości znajdziecie pod tym tekstem. Jest to wersja w języku polskim, którą redakcja DI otrzymała z biura prasowego GIODO.

Członkowie Grupy Roboczej Art. 29 zapowiadają, że podczas swojego następnego posiedzenia plenarnego omówią konsekwencje operacyjne i prawne tego wyroku. Pierwsza wymiana poglądów między organami ochrony danych powinna mieć miejsce 3-4 czerwca 2014. Możliwe, że dojdzie do określenia wytycznych w celu opracowania wspólnego podejścia organów ochrony danych UE do wdrożenia wyroku.

Poniżej kopia całego oświadczenia Grupy Roboczej Art. 29.

[Oświadczenie Prasowe z 23 Maja 2014](#) by [di24pl](#)